

PROTESTY PRACOWNI

ARRESTOWANIE OSOBNIC

KONFERENCJA KRAJOWA

uwieczono. (...) Nie mogą liczyć na sprawiedliwość dysponujących sądów, mogą natomiast liczyć na naszą solidarność. Nawet z więzienia swą nieustępliwością, konsekwencją i odwagą uczestniczącą w naszej walce, są z nami (...) Będziemy realizować ideały, za które oni zapłacili utratą wolności."

Jan Kulakowski - Sekretarz Generalny Związku Konferencji Pracy (telegram z 24.12.82 do gen. Jaruzelskiego): "Związkowa Konferencja Pracy z okupieniem i oburzeniem dowiaduje się o oskarżeniu i uwięzieniu siedmiu przywódców związkowych 'Solidarności'. Związkowa Konferencja Pracy (...) składa przeciw temu ostry protest. (...) Domagamy się cofnięcia postępowania wszczętego przeciw siedmiu przywódcom. Żądamy też ogólnej amnestii dla wszystkich skazanych, oskarżonych i przetrzymywanych z powodów politycznych i związkowych."

ZAKŁAD

WZRA

Głoszące słozone przez górników KWK "Socznica" do Delegatury RMW Gliwice: "My, członkowie NSZZ 'S' KWK 'Socznica' w Gliwicach, stwierdzamy, że powołany obecnie Niezależny Samorządny Związek Zawodowy pracowników KWK 'Socznica' nie jest reprezentantem interesów pracowniczych naszej kopalni, lecz wąskiego grona osób zatrudnionych przez kierownictwo do wstąpienia w jego szeregi. Głównym atutem przetargowym, określającym przynależność do nowych związków, nie była postawa w pracy, sumienność czy chęć działania, lecz osobiste korzyści. Najbardziej aktywni 'zakochane' obdarowani zostali talonami samochodowymi oraz wyścigami zagranicznymi. Od czasu zdelegalizowania NSZZ 'S' na terenie naszej kopalni nie prowadzono żadnej kampanii naboru do nowych partyjnych związków. Decyzją dyrektora sobowlaszono wszystkich głównych intylerów do poparcia nowej inicjatywy władzy ludowej poprzez wydelegowanie trzech pracowników. Metody naboru pozostawione dowolne, od zatrudnienia swolnieniami z pracy aż do obdarowywania przywilejami. Ta szkodna farsa zakończyła się na upokarzającym dla nas, górników 'zaszczytem' srogożowania pierwszego nowego związku w woj. katowickim. W ten sposób zbezczeszczone idee wolnych związków, w tym również treści, które miały naszą 'niezależny, samorządny'. Dlatego deklarujemy swoją niezależną postawę w całkowitym bojkocie naboru oraz nie uwalimy wyrażić słów pogardy dla osób, które zainicjowały ten szkodny proceder. Mając w pamięci naszych kolegów, zabitych w KWK 'Wujek', Lubinie, Głuchoku, Kławkanku, Wrocławiu czy Nowej Hucie, ofiary śmiertelne górników zamordowanych kamykami 'egzystyjni rękami' przez władzę prowadzącą rabunkową gospodarkę, nigdy nawet za milionowe płace czy inne przekupstwa nie stracimy poczucia solidarności w walce o przywrócenie ideałów naszej NSZZ 'S'. Niech żyje Lech Wałęsa."

Gliwice, 19.11.82 r.

Członkowie NSZZ "SOLIDARNOŚĆ KWK Socznica"

Kolejarnie w nowych związkach. Nowe związki na PKP robią... dyrektorzy. W GDDKiP grupę inicjatywną próbował montować dyr. Jwikła. W PKP-Warszawa dyr. Wierolski poinformował, że powstały nowe związki. Białąją chyba w konspiracji, bo grupa inicjatywna nie ujawniła się i do dziś nie się w tej sprawie nie dzieje. "Pamiętajmy - pisał kolejarnie w swoim biuletynie - że władze ruszą do ataku z tymi swoimi związkami, bo zechcą w 'dobre ręce' oddać majątek związkowy, w tym nasz, 'S'. Tylko konsekwentne ignorowanie tej afery może zapobiec takim grabieżom. Jeżeli nowo-stare partyjne związki po prostu nie powstaną - nie będzie jak ukraść naszych składowych pieniędzy" (na podstawie z "Biuletynu Kolejarny Region Mazowiecki" nr 1)4

Krakowska Odwłata: "Szan na dzień 2.12.82, chętnych do nowych sz - 76 osób na 4500 zatrudnionych. Istotny zastrzyk krew stanowi moralnie silna grupa 300 emerytów i rencistów kupiona za kilogramową paczkę kakao z bezpłatnych 'krutów', za którą zapłacili 10 zł." ("Obserwator Wojenny" nr 11).

W krakowskim przedsiębiorstwie PZKUM za wstąpienie do nowych sz obiecano podwyższenie stawki godzinowej o 10 zł. ("SI NK w Katowicach" nr 41).

W TV nie ma sz. Akcja na nie odnosi sukcesów nawet w takim - wydawałoby się - bastionie wroniej propagandy, jak warszawska TV. Na początku stycznia w agitacyjnymi plakatami oblepiono cały ośrodek na Wesoła. Nie daleko to widocznie wyników, bo kilka dni później w stołówce ustawiono dwa monitory, które w czasie obiadu nadawały program reklamujący nowe związki. Dwa rzędy stołów przed monitorami pozostawały puste - ludzie wolali stojąc czekać na miejsce w innej części sali. Pracownicy TV z zainteresowaniem czekają na kolejne pomysły "iniciatorów", obiady wolaliby jednak jadać w spokoju.

W ZAKŁADACH W KWK "Wujek" w swoisty sposób wprowadza się reformę gospodarczą. W kopalnianej administracji powiększa się ilość fikcyjnych, bezproduktywnych etatów, na które przyznaje się funkcjonariuszy komitetów i zjednoczeń zredukowanych w ramach "reformy". Kilku dzielników z nich pracuje na powierzchni, a pobiera płacę jako tzw. "przebiegnięci w stawkach dotowych" - miesięcznie od 40-50 tys. zł (nadgórniki) do 70-100 tys. zł (nadestygary). Przeciętny dochód górnika pracującego na dole wynosi ok. 24 tys. zł. ("SI KWK Katowicka" nr 41 wg KWK nr 2 planu "Wujek").

Wrocławskich ZNTK pod koniec grudnia wypłacono tzw. 14-tki, rozdzielone przez kierowników, majstrów, akty partyjny. Kompiłotele przyznawanych 14-tki wahają się od 6 do 24 tys. zł. Pracownicy komentowali, że dyrekcja "zalażała 50 mln zł, aby za te pieniądze jednych sobie kupić, innych skrócić za sobą" ("Z dnia na dzień" nr 260).

NA WIEŻ Na Uniwersytecie Warszawskim zapowiadana jest kolejna weryfikacja pracowników. Tym razem jednym z głównych kryteriów oceny ma być właściwa postawa ideowa. Niektórzy studenci pierwszego roku, przyjęci bez egzaminów w czerwcu 82 po przedrukowanej skrybce wojskowej, są wywołani regularnie co dwa tygodnie do Komendy Stołecznej MO. Komowy dotyczą głównie pracowników UW, w mniejszym stopniu studentów. Przeprowadza się, że w podobny sposób SW stara się wykorzystywać większość żołnierzy z wyższych uczelni całego kraju. Pracownicy nauki wyjeżdżający na stypendia zagranicę oraz przy odbieraniu paszportów nawiązani są do współpracy z SB. Wiadomo nam o dwóch przypadkach, gdy odmowa współpracy spowodowała wstrzymanie wyjazdu. Wg oficjalnych danych w 1982 r. w partyjnej organizacji SW określono na własną prośbę lub w dalono 1/4 członków.

Rewinia u pisarzy. Rewinje u pisarzy przeprowadziła 14.01 warszawska SB. Wiktora Woroszyńskiego, Marka Nowakowskiego, Kazimierza Orłosa i Piotra Wierbińskiego poddano też wielogodzinny przesłuchaniu.

Lothar Herbat, zwolniony z internowania przez wrocławskiego oddział SB, poeta i krytyk, w czasie przesłuchania 27.12.82 straszony był pobiciem i trzyletnim wyrokiem, jeśli nie zdecyduje się na emigrację.

Wielu aktorów wrzucono ostatnio do komendy przy ul. Okrzei w Warszawie, m.in. K. Kolbergera, M. Chwalibóg, H. Skarsankę, M. Opanię, K. Janiewską. SB miała do aktorów pretensję przede wszystkim o udział w imprezach organizowanych w kościołach.

KRONIKA 19 osób spośród zatrzymanych w Poznaniu (sprawa J. Polubickiego) do 12.01.83 otrzymało sankcje prokuratorskie. Zarzuca się im udział w nielegalnym związku mającym na celu przestępstwo. RKN Śledztwo prowadziła prokuratura Wojsk Lotniczych (prok. G. Dobiański). Odsądzono od trybu daremnego.

W Jordonie i Krawcahu zaobserwowano rodzinę (ciężarna kobieta, mężczyzna, dwuletni), ponieważ jedna z więźniarek politycznych nie zapłaciła podania o zwolnienie.

W wrocławskim więzieniu na Kląskowskiej, gdzie przebywa ok. 250 "dekretowców" z kilku regionów Polski zachodniej, wydawane są "Białostyn Internowany Informacyjny" ("Bez Censury") oraz pismo satyryczne "Igrę siedzącej okatrowy" ("S. KOS Pomorska Zach." z 24.12.82).

Wiceprzewodniczący Oddziału "S" w Inowrocławiu, J. H. Zieliński, uniewinniony w I instancji, skazany został 14.12.82 przez Sąd Wojewódzki w Bydgoszczy (sędzia M. Wron) na 1 rok z zawieszeniem na "obrazę naczelnych władz PRL" w kulportowanej przez siebie ulotce. Prokurator Bratowski oświadczył, że tylko w wyniku "aberracji myślowej i analfabetyzmu politycznego" można było wydać wyrok uniewinniający, a Zielińskiego nazwał "nieodrodnym".

któremu wydaje się, że jest patriotą" i "kryminalistą politycznym" (Zuradnik ("W drodze" nr 2).

Ewa Faberka z Huty Stalowa została skazana 13.01 przez Sąd wojewski w Stalowej kuli na 1 rok więzienia na zawieszenie na 3 lata na to, że w końcu sierpnia 32 w miejscu pamięci znajdującym się przy hucie uniósłła wśród kwiatów kandydów z karteczką: "Pomordowany w wojnie jaruzelsko-polskiej".

W SKRÓCIE +++ Tymczasowy Zarząd Regionu Wielkopolska informuje (4.01.33), że zatrzymanie Janusza Polubickiego nie było efektem wykrycia przez SB podziemnej struktury HZZ "S". TRZ wywa komitety zakładowe do nie zawiązania swojej działalności. 1.01.33 w Poznaniu pojawiły się ulotki z nazwiskami 14 aresztowanych w dniach 28-30.12.32 i hasłem "S. żyje". +++ Komitet Komitet Zaradczycki HZZ reg. Wroclawo-wsch. przedstawił się w grudniu 32 w Regionalną Komisję Koordynacyjną, w skład której weszli przedstawiciele HZ-tów Lublina. Przewodniczącym HZZ został Józef Abramczuk, poprowadził kierujący HZ HZZ. +++ Radio "S" Wroclaw nadaje 25.12 świąteczną audycję. Trwała ona pół godziny, wyrażała się w tym, że wyrażała się była dobra. +++ W związku z obchodami powstania akcji Tygodnia Sceny Polskiej w Krakowie "Obserwator Wojenny" nr 11 zaproponował przedłożenie jej na cały miesiąc. +++ 17.01 na uroczystości wręczenia nagród na najlepsze plakaty roku 1932 nie pojawił się żaden z czołowych grafików.

W ROZMOWIE W Hucie "Wujek" w rocznicę wydarzeń 17.12.31 pojawiło się 7 czarnych krzyży w budynku sanitarnym. Na stołówce ktoś napisał "Wrona skona". Dyrekcja wezwwała WS, napie sfotografowano i starcie. ("Kutnik" nr 41/42). +++ 16.12 w wielu kopalniach Śląska były przerwy w pracy, dochodzące nawet do 2 godzin. Górnicy odeszli od swoich stanowisk, przetrzymali posiłki, przerwę na papierosa. W kopalni "Piaś" aresztowano 4 osoby noszące ulotki. +++ 17.12 całego wrocławskiego ZMK wyciągnął minutę ciszy pamięć pomordowanych górników kopalni "Wujek". ("2 dnia na dzień" nr 260). +++ 15.12 w pobliżu elektrowni w Skawinie, nad środkiem rzeki Skawinki, zawieszono flagę "S". ("21 MW Wielkopolska" nr 41). +++ W Sabrze przez cały miesiąc składano w kościołach kwiaty z szarfami i napisami "Ofiara Grudnia - Wroclaw". +++ W II LO im. Wodzisławskiej oraz VIII LO w Poznaniu odbyły się 16.12 "cisze przerwy". Wodzisławskiej stali w milczeniu, żaki palili świece. Następnego dnia Wroclawskiej wyciągnęli klasę zawieszono w prawach uczniowskich do ferii świątecznych. ("Obserwator Wlkp." nr 57). +++ Po parterze w kościele HZZ w Wierzbicy grupa kilkuset osób poszła na miejsce, gdzie został zamordowany Bogdan Wroclaw. Wroclaw krzyż z zapalonych świeczek, wzniesiono okrzyki: "Jaruzelski, bądźcieś wiśni!", "Solidarność". Manifestacja trwała ok. 30 minut. Siły policyjne nie interweniowały. Podobna demonstracja odbyła się w Hucie Żel po mszy św. o godz. 24:00. ("Kutnik" nr 41/42).

ANKIETA: Z wypowiedzi Piotra Bednara na rozprawie.